

Poznając bogatą literaturę historii muzyki od najdawniejszych czasów, często pomijamy muzykę polską – czy zastanawiali się może Państwo, dlaczego właściwie tak się dzieje? W tym sezonie artystycznym Filharmonia Śląska zaprasza Państwa do wzięcia udziału w serii koncertów, które mogą pomóc rozwiązać ten problem. Mowa o Scenie Muzyki Polskiej.

Dlaczego warto słuchać muzyki polskiej? Myślę, że między innymi ze względu na naszą barwną historię – nie od dziś wiadomo, że sytuacja społeczna i polityczna wpływa na sztukę i podejmowane przez twórców tematy dzieł. Drugim ważnym aspektem jest nad wyraz wiele odniesień do folkloru. Słuchając więc aktywnie, jednocześnie porównując dzieło do światowych „trendów” panujących w czasach powstania danego utworu, mogą nam się nasunąć niezwykle interesujące refleksje.

22 października będziemy mogli przekonać się o tym dzięki zespołowi Metropolis Piano Quartet, ambasadorom muzyki polskiej, którzy sięgają również po kompozycje mało znanych twórców. Członkowie zespołu to laureaci III Międzynarodowego Konkursu Muzyki Polskiej w Rzeszowie, gdzie zaprezentowali m.in. właśnie ten repertuar, który zagrają we wtorek.

Usłyszymy utwory trzech kompozytorów. Najmniej znany z nich to Józef Deszczyński, po którym zachowało się ok. 100 utworów. Aktywnie zajmował się dyrygenturą. Żył na przełomie klasycyzmu i romantyzmu, co będziemy mogli usłyszeć w jego Kwartecie op. 39 na skrzypce, altówkę, wiolonczelę i fortepian.

Następnie zabrzmi „Suite-divertissement” Aleksandra Tansmana na ten sam skład. Tansman to kompozytor neoklasycystyczny (czerpie z dziedzictwa epok minionych, ujmując je w nowym języku muzycznym), a jego twórczość jest bardzo interesująca, o czym można przekonać się w wyżej wymienionym utworze – jego części zupełnie różnią się pod względem każdego z elementów dzieła muzycznego.

Na koniec, po przerwie, usłyszymy Kwartet fortepianowy d-moll op. 8 Zygmunta Noskowskiego, który był wybitnym kompozytorem i pedagogiem – spod jego skrzydeł wyszło grono znakomitych polskich twórców, jak m.in. Grzegorz Fitelberg czy Karol Szymanowski. Utwór, który usłyszymy - mimo kameralnego składu - odzwierciedla symfoniczne myślenie kompozytora, który był autorem pierwszego polskiego poematu symfonicznego.

Zapraszamy Państwa bardzo serdecznie na koncert, aby mogli Państwo sami przekonać się, dlaczego warto słuchać muzyki polskiej. Bo co do tego, że warto – nie powinniśmy mieć żadnych wątpliwości.

